

**Rec.: Alina Nowicka-Jeżowa, Jan Andrzej  
Morsztyn i Giambattista Marino. Dialog  
poetów europejskiego baroku. Warszawa  
2000.**

Piotr Salwa

Niesłuszne wiązanie *Kazań sejmowych* Skargi z sejmem inkwizycyjnym (1592) wytykał Tarnowskiemu już Zakrzewski, ale w przypisie do tego fragmentu wydawca przekazuje jedynie informacje dostępne w każdym większym podręczniku, a mianowicie, kiedy ten sejm się odbył i nad czym wówczas radzono. Zamiast w komentarzach do rozdziału o Skardze powtarzać zaczerpnięte z encyklopedii wiadomości na temat Waszyngtona, Lincolna, Robespierre'a, Sulli i Attyli, należałoby chyba dać przypis wyjaśniający, iż wbrew temu, co stale twierdził Tarnowski, dziś dość powszechnie przyjmuje się (za Kotem), że *Kazania sejmowe* były traktatem politycznym, nigdy w tej postaci nie wygłaszanym przed posłami.

Na zakończenie tej recenzji pragnę wyrazić nadzieję, że następne tomy „Biblioteki Klasyki Polskiej Myśli Politycznej” doczekają się opracowania, w którym wydawcy nie będą niezbędnych w przypisach sprostowań oraz uzupełnień zastępować wiadomościami zaczerpniętymi z encyklopedii lub z innych kompendiów.

Janusz Tazbir

Alina Nowicka-Jeżowa, JAN ANDRZEJ MORSZTYN I GIAMBATTISTA MARINO. DIALOG POETÓW EUROPEJSKIEGO BAROKU. (Recenzenci: Adam Karpiński, Luigi Marinelli). Warszawa 2000. (Uniwersytet Warszawski. Wydawnictwo Wydziału Polonistyki), ss. 430. (Seria szósta. Komitet redakcyjny: Andrzej K. Guzek, Danuta Knysz-Tomaszewska, Urszula Krzysiak (sekretarz), Irena Łossowska (przewodnicząca), Alina Nowicka-Jeżowa, Józef Porayski-Pomsta, Stanisław Siekierski, Stanisław Tomala, Krystyna Waszakowa. Tom LV).

Badania komparatystyczne Aliny Nowickiej-Jeżowej wyraźnie wpisują się w nurt ożywionego zainteresowania kulturą polskiego baroku, jakie od dłuższego już czasu można zaobserwować nie tylko wśród polonistów. Nowe spojrzenie na tę problematykę – wyzwolone z dawnych uprzedzeń i stereotypów, wzbogacone o lepszą znajomość tekstów źródłowych i refleksję metodologiczną – doprowadziło do ważnych przewartościowań. Dotyczą one m.in. związków literatury polskiej z życiem intelektualnym i kulturą Europy, w tym także funkcjonowania i wpływów włoskiej tradycji literackiej. Nie dziwi zatem fakt, iż nowym edycjom tekstów, studiom i monografiom poświęconym wybitnym polskim twórcom towarzyszy teraz obszerna i fundamentalna praca komparatystyczna.

O perspektywie, jaką przyjęła autorka, informuje znaczący podtytuł. Sformułowanie „dialog poetów europejskiego baroku” podkreśla przede wszystkim, iż nawiązywanie przez Jana Andrzeja Morsztyna do wzorców poezji marinistycznej nie jest biernym naśladownictwem, lecz ma charakter wybitnie twórczy i silnie nacechowany osobowością polskiego artysty. Jednocześnie sygnalizuje, iż badaczka nie ogranicza się do rozpatrywania jedynie „bilateralnej” zależności Morsztyn–Marino, lecz relacje te ujmuje w szerszym kontekście. Morsztyn mógł bowiem zarówno czerpać inspiracje z bezpośredniego zetknięcia się z twórczością włoskiego arcyministra, jak i nawiązywać doń pośrednio, obcując raczej z marinizmem niż z samym Marinem i korzystając z wzorców marinistycznych nie tylko włoskich, ale również francuskich. Italianizm stawał się bowiem wówczas modą ogólnoeuropejską i zaskakujące mogą wydawać się w tym kontekście niektóre analogie między recepcją Marina w Polsce i np. w Anglii. To jeszcze nie wszystko. Marino i mariniści nie mogli uniknąć – zgodnie z włoską tradycją, która utrzyma się później przez wiele stuleci – określenia swego stosunku do modelu petrarkowskiego, traktowanego raczej na zasadzie twórczej akceptacji niż odrzucenia. Do poezji Morsztyna petrarkizm przenika zatem za pośrednictwem marinizmu, ale nie tylko – także poprzez petrarkizm polski. Morsztynowy sonet ma więc wielu protoplastów: obok Petrarki i Marina również Kochanowskiego...

Ten skomplikowany obszar badawczy (wiadomo, że problematyka komparatystyczna wymaga stawienia czoła ogromnej różnorodności zagadnień) Nowicka-Jeżowa analizuje

i opisuje po mistrzowsku, proponując wszechstronną i nowatorską metodologię, która wymusza – by tak rzec – przezwyciężenie stereotypów. Omawiana problematyka została przy tym ujęta w taki sposób, iż możliwe stają się różne rodzaje i poziomy lektury. Czytelnik może skoncentrować się na którymś ze szkiców monograficznych (marinizm włoski i europejski, petrarkizm polski, „morsztynologia”, historia polskiego sonetu), może wybrać celne i szczegółowe analizy poszczególnych utworów, może ograniczyć się do katalogu i typologii zapożyczeń marinistycznych lub zainteresować się problemami translatorskimi. Może także śledzić (lub nie) metodologiczną polemikę z dotychczasową tradycją badawczą, korzystać (lub nie) z cennego aparatu naukowego oraz bogatej bibliografii, ograniczać się (lub nie) do samej „narracji”, utrzymanej w stylu precyzyjnym i jasnym, a jednocześnie barwnym i wyrazistym, który nie unika barokowych konceptów. Książka Nowickiej-Jeżowej pomyślana została bowiem tak, iż dzięki przeniesieniu do przypisów większości problemów warsztatowych – do odbiorcy należy wybór, czy chce dokładnie zapoznać się z intelektualnymi zmaganiem autorki, czy interesuje go roztrząsanie problemów technicznych i cała owa naukowa „kuchnia”. Wypada tylko dodać, iż czytelnikowi przyda się bez wątpienia znajomość języka włoskiego.

Część pierwsza tej obszernej pracy poświęcona została zagadnieniom ogólnym oraz „obrachunkom” z przeszłością. Autorka dokładnie przedstawia polskiemu czytelnikowi aktualny stan badań i formułowane obecnie oceny marinizmu europejskiego, a następnie na tym tle omawia kwestię italianizmu polskiego i włoskich wpływów w poezji polskiej. Tworzy to podstawę do szczegółowej analizy krytycznej dotychczasowych studiów nad twórczością Morsztyna. Jest oczywiste, że przy prezentacji problematyki europejskiej uwaga badaczki kieruje się jedynie ku zjawiskom najbardziej znaczącym dla jej dalszych rozważań (np. komplementarności klasycyzmu i marinizmu), niejako na marginesie pozostawiając zjawiska mniej istotne, takie jak antymarinizm, tzw. renesans alternatywny, tradycja włoskiego sonetu opozycyjna wobec wzorca petrarkowskiego (i od niego starsza) czy związki erotyki i *sacrum*. Jest też oczywiste, że z większą szczegółowością traktuje się kwestie dotyczące literatury polskiej, w odniesieniu do której przeprowadzone zostaje rozróżnienie na tradycję petrarkowską, petrarkistowską i petrarkizującą.

Na tak zarysowanym tle Jan Andrzej Morsztyn pojawia się jako autor, którego twórczość, związana zarówno ze współczesnymi mu tendencjami europejskimi, jak i z rodzimym dziedzictwem literackim, sytuuje się na przecięciu rozmaitych szlaków w perspektywie synchronicznej i diachronicznej. Aby dotrzeć do istoty tego zjawiska, Nowicka-Jeżowa przedstawia w drugiej części swego studium nowy – i o wiele bogatszy od wcześniejszych – katalog zapożyczeń marinistycznych w wierszach Morsztyna. Przeprowadza też mikroskopową analizę stylistyczną wybranych utworów, rozróżniając przekłady imitacyjne, emulacyjne, wariacyjne, parafrazy, kontaminacje, reminiscencje, inkrustacje, *similia* oraz teksty o klimacie marinistycznym. Zamyka to bez wątpienia definitywnie pewną fazę badań nad twórczością Morsztyna, stawia jednak zarazem nowe pytania. Jak w tej sytuacji należałoby ujmować stosunek kultury sarmackiej do kultury europejskiej? Czy ulegający marinistycznej modzie poeta może być jednocześnie autorem swojskim? Czy akcentowane w polskiej tradycji badawczej sprzeczności nie okażą się w świetle nowych badań pozorne?

W swoich badaniach porównawczych Nowicka-Jeżowa świadomie wybiera metodę *par excellence* literacką i ogranicza się do analizowania zależności tekstowych. Czy jednak w przypadku relacji Jana Andrzeja Morsztyna i Giambattisty Marina można nie brać w ogóle pod uwagę różnic statusu i kontekstu społecznego (lub komunikacyjnego). Inaczej niż Morsztyn, Marino jest zawodowym literatem, karierowiczem, którego cały byt zależy od sukcesu literackiego i towarzyskiego, „najemnym pismakiem”, który musi się przebić na rynku księgarskim i na dworskim targowisku próżności. Ma też on za sobą głośną włoską tradycję tzw. *poligrafii*, gotowych pisać na zamówienie wszystko, co da się sprzedać. A dalej, czy można pominąć kwestie gry z cenzurą lub bliskości kontaktów ze światem nauki

i odkrywanym wówczas przez nie nowym sposobem widzenia świata? Jakie znaczenie przypisać zjawiskom tak trudno poddającym się analizie, jak np. poczucie humoru?

Studium porównawcze Aliny Nowickiej-Jeżowej bez wątpienia stanie się obowiązkowym punktem odniesienia zarówno dla badaczy polskiej literatury barokowej, jak i dla wszystkich zainteresowanych metodologią badań komparatystycznych. A na marginesie: lektura tej bogatej i pasjonującej pracy uświadamia również zaskakujące braki rodzimej terminologii. Jak bowiem dobrze wyrazić po polsku takie podstawowe pojęcia, jak „*arguzia*”, „*faceto*”, „*meraviglia*”, „*volgare*”, „*vaghezza*”? Czy należy bać się neologizmów, skoro tak uroczo brzmi zdrobnienie „*madrygałek [madrigaletto]*”?

Piotr Salwa

BIBLIOGRAFIA LITERATURY POLSKIEJ „NOWY KORBUT”. [T.] 17, vol. II: Halina Gacowa, ELIZA ORZESZKOWA. Wrocław 1999. Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, ss.192. Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk.

Ukazywanie się kolejnych monograficznych tomów *Nowego Korbuta* to dla polskiego badacza literatury, zwłaszcza tego, który interesuje się XIX wiekiem, istne święto. W tym zaś wypadku szczególne, gdyż tom wydany przez Ossolineum w 1999 r. jest autorski, i to nawet, jeśli tak można określić, podwójnie, ponieważ nie tylko jest poświęcony jednej pisarce, lecz – co w wypadku edycji tak pracochłonnych, jak bibliografie, należy do rzadkości – jest dziełem jednej autorki.

Eliza Orzeszkowa nie miała wcześniej szczęścia do ujęć bibliograficznych – najszerza i najdokładniejsza bibliografia jej twórczości oraz odnoszących się do niej opracowań (w poprzednich bibliografiach traktowanych po macoszemu lub wręcz pomijanych), pióra Marii Żmigrodzkiej, opublikowana łącznie z syntetycznym ujęciem tej twórczości w tomie drugim czwartej serii „*Obrazu Literatury Polskiej*”, ukazała się w r. 1966, a zawarte tam dane są dociągnięte zaledwie do 1962 roku. Siłą rzeczy dane te – ze względu na ograniczoną objętość „*Obrazu*”, a w pewnej mierze zapewne także z powodu niemożności dostępu do źródeł znajdujących się poza granicami kraju – nie były zbyt szczegółowe ani pełne, nie mówiąc o tym, że w ostatnim 40-leciu ukazało się wiele nowych prac dotyczących utworów autorki *Nad Niemnem*. Zwłaszcza druga połowa lat osiemdziesiątych – w związku ze stuleciem polskich XIX-wiecznych arcydzieł powieściowych – zaowocowała bowiem całym szeregiem konferencji, których materiały opublikowano w różnych tomach zbiorowych, i wieloma rozprawami umieszczanymi w czasopismach, czyli pozycjami przeważnie bardzo trudnymi do znalezienia przez przeciętnego magistranta czy nawet doktoranta. Z tego też m.in. względu opracowany przez Halinę Gacową tom jest bezcenną pomocą dla studentów i pracowników polonistyki zajmujących się historią polskiej prozy narracyjnej, zwłaszcza w. XIX, a także dla współczesnych feministek, często interesujących się twórczością i działalnością Orzeszkowej.

Układ tomu jest oparty na schemacie zastosowanym we wszystkich tomach bibliografii *Nowego Korbuta* będących monografiami bibliograficznymi konkretnych autorów. Na początku więc – po wyjaśnieniu głównych zasad tu przyjętych i podaniu znaczeń skrótów funkcjonujących w częściach *sensu stricto* bibliograficznych – pojawia się bardzo syntetyczny zarys biografii pisarki (może w tym wypadku nawet zbyt syntetyczny, gdyż nie podający m.in. faktu, że nadane na chrzcie imię późniejszej pisarki brzmiało Elżbieta, i nie wyjaśniający szeregu spraw, jak np. choćby skromnego charakteru jubileuszu w 1891 r. i znacznie szerszej obchodzonego w latach 1906–1907 jubileuszu 40-lecia jej pracy twórczej, o którym – w przeciwieństwie do wcześniejszego – nie ma tu najmniejszej wzmianki). Następnie spotykamy bibliografię podmiotową (czyli szczegółową prezentację dat powstania, pierwodruków, kolejnych wydań i tłumaczeń poszczególnych utworów), potem